GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 187. — We Wtorek dnia 13. Sierpnia 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 10. Sierpnia.

N. Pan raczył Rotmistrzowi i Adjutantowi 16go dywizyonu, Karolowi Vietsch, nadać godność szlachectwa.

Wiadomości zagraniczne.

Turcya.

Gazeta Powszechna zamieściła list prywatny z Konstantynopola pod d. 11. Lipca treści następującéj: Ibrahim Basza kazał w nowych swoich stanowiskach dla wygody żołnierzy wszystko jak najlepiéj urządzić. Mimo to zbiegostwo w armii egipskiéj bardzo się wzmaga, do czego się okrutne obchodzenie z żołnierzami najwięcéj przyczynia. Bastonada jeszcze we zwyczaju u Arabów; usiłowania oficerów francuzkich, aby onę znieść, były dotychczas nadaremne. — Wiadomości z Grecyi jak najpomyślniejsze. Panuje wszędzie zupełna spokojność; wieśniak gorliwie się zajmuje uprawą roli a klassy zamożniejsze polubiły już sobie zwyczaje i wygody europejskie. Stósunki Porty ku Grecyi bardzo przyjazne i układają się po wojnie z Mehmedem Alim coraz lepiéj. Porta, jak się zdaje, zaczyna (dość dziwnie) nabierać zaufania ku Grekom i nie poczytywać ich więcéj za buntowników odpadłych od państwa Ottomańskiego, lecz spuszczać się na ich pomoc w razie potrzeby. Dotychczas wprawdzie pomoc ta mogłaby być tylko bardzo niedostateczną, ale z czasem rozwiną się siły Grecyi i być może, że Sułtan Greków o pomoc przeciw tymże samym Egipcyanom prosić będzie, którzy przed 6 lat dla niego przeciw Grekom walczyli.

Szwajcarya.

Z Zurych, dnia 29. Lipca.

Sejm wysłał Pana Tillier do Frankfurtu nad M., aby tamże względem przechodu Polaków przez Niemcy traktować.

Z Bernu, dnia 31. Lipca.

Za rozkazem Kommissyi Regencyjnéj dla Polaków, d. 28. i 29. m. b., 69 tych wychodzców przeniesiono z Amtu Pruntrut do Amtów Nidau, Erlach, Aarberg, Büren, Wangen, Aarwangen i Frauenbrunnen.

Journal de Frankf. donosi z Zurych pod d. 1. Sierpnia: „Właśnie w téj chwili nadchodzi tu wiadomość o naruszeniu pokoju w kantonie Schwyz i jawnéj napaści Sarnów (Sarner) na zjednoczone państwo i Sejm. Obawa obwodu Küssnacht nie była płonną; wypadałoby dzielnéj mu udzielić pomocy. Wszakże chwyciło się także miasto Sejmu wszelkich środków ku przytłumieniu fakcyi

w kraju. Postanowiło bowiem zamachy Sarnów przez osadzenie Küssnachtu zniweczyć, kanton Lucern przez załogę zjednoczonéj Szwajcaryi od wszelkich napadów zabezpieczyć, oraz mocną i liczną utworzyć armią.

Francya.

Z Paryża, dnia 31. Lipca.

Królestwo Jchmość i najdostojniejsza rodzina Królewska wrócili wczoraj po południu o godzinie 4téj do Neuilly.

Wedle Konstytucyonisty cała familia Królewska dn. 5. Sierpnia Paryż opuści: Król i Xiążę Nemours, aby się udać do Cherbourga, Królowa i Xiężna Marya, aby powrócić do Bruxelli, a Xiążę Orleans, aby zwiedzić obóz pod St. Omer.

Marszałek Soult, którego zdrowie widocznie się polepszyło, w drugiéj połowie Sierpnia powróci do Paryża.

Słychać, że Xiążę Kumberland i Xiążę Wellington w pierwszych dniach przyszłego miesiąca tu przybędą.

Szef sztabu głównego i gwardyi narodowéj, Generał Jacqueminot, kazał następujące oświadczenie we wszystkich gazetach stolicy umieścić: „Ponieważ w niektórych dziennikach donoszono, że gwardya narodowa tą razą mniejszą okazała gorliwość w zgromadzeniu się na wyznaczoną rewią, zapewniam niniejszém na honor, że odkąd ja członkiem sztabu generalnego, szeregi jéj nigdy nie były liczniejsze; liczyły bowiem 49 do 50,000; oświadczam oraz, iż gotów jestem udowodnić to przez autentyczne wykazy."

W Limoges nastąpiły przy przybyciu nowego Prefekta departamentu Vienne, Pana Morgues, haniebne bezprawia; przyjęto go wjeżdżającego szyderczą muzyką, powybijano kamieniami okna pojazdu a córkę jego 12letnią zbił jeden z burzycieli okropnie. Rozpoczęto natychmiast ściśle śledztwa w tych zasmucających wypadkach.

Z dnia 2. Sierpnia.

Dnia 28. m. z. wybuchnął był pożar w parku królewskim w Neuilly; natychmiast korzystały gazety oppozycyi z tego trafunkowego i nic nieznaczącego wypadku, aby domysły niepokojące zeń wyprowadzać. Gazety dzisiejsze zamieściły jednak następującą odezwę maira w Neuilly, Pana Labic: „Ręczę za to, że pożar wybuchły w pawilionie parku królewskiego nie może być przypisywany złym zamiarom, wszczął on się przez zapalenie rac i petard, któremi się dzieci dozorcy podczas dni lipcowych bawiły. Racz Pan to w piśmie swojém do publicznéj podać wiadomości. Z szacunkiem i t. d."

Temps donosi w dzisiejszym numerze: „Pogłoska o ustąpieniu Marszałka Soult i o ostateczném mianowaniu Generała Sebastianiego na Ministra wojny, coraz większéj nabiera wiarogodności. W tym razie (wedle wieści) zostałby Xiążę Broglie Prezesem Rady Ministrów."

Taż gazeta opiewa, że osoby dobrze zainformowane jéj doniosły, iż Król już podpisał rozkaz, wedle którego szkoła politechniczna (z przyczyny udziału 21 wychowańców w spiskach knowanych) z Paryża do Blois ma być przeniesiona, powątpiewa jednak o prawdzie téj wiadomości. Zakład albowiem takim sposobem zupełnieby podupadł, a wykroczenie kilku wychowańców nie może być przyczyną, aby ukarać tak ostro cały instytut.

Z dnia 3. Sierpnia.

Xiążę Orleański wyjechał dzisiaj zrana do obozu pod Compiègne założonego.

Anglia.

Z Londynu, dnia 31. Lipca.

Dnia 28. m. b. umarł tu w domu Pana Smith, szlachetny przyjaciel ludzkości, Wilberforce, w 74. roku życia. Jemu to zawdzięczają Murzyni pierwsze początki projektu ku ich usamowolnieniu, który teraz Ministrowie w Parlamencie popierają. Wedle woli jego ostatniéj odbędzie się pogrzeb jego bez wszelkiéj okazałości; zwłoki czcigodnego męża mają być złożone w grobach familijnych na cmętarzu w Stoke Newington.

Galway Free press donosi, że zacięty przeciwnik religii katolickiéj, Hrabia Bristol, niespodzianie przeszedł na łono kościoła katolickiego.

Prywatny korrespondent Madrycki gazety Morning-Herald donosi, że dnia 16. m. b. żywa nastąpiła konferencya ministeryalna, na któréj, gdy większość głosów była przeciw zdaniu Pana Zea Bermudez, postanowiono, nie wmieszać się w sprawy portugalskie. Ponieważ armia hiszpańska uczyniła ruch ku granicy, Markiz Palmella skierował pismo do generalnego Kapitana Estremadury, oświadczając, iż rozumie, że ruch ten jedynie tylko z przyczyny cholery nastąpił; w przeciwnym razie potrafi się chwycić należytych środków zaradczych i wydał już w tym względzie notę do gabinetu hiszpańskiego.

Gazeta Cornubian, w Falmouth wychodząca, udziela pod datą wczorajszą następujących bardzo dziwnych wiadomości: „Przez Kapitana King odebraliśmy wiadomość, doszłą tego z okrętu „Forte" stojącego teraz w Plymouth, że fregata „Stag" drogą telegraficzną następujące doniosła nowiny: Lizbona została po okropnéj z obu stron rzezi przez eskadrę Ka-

pitana Napier zdobytą; armia hiszpańska 40,000czna wkroczyła w granice Portugalii, aby ocalić powagę rządów Dom Miguela. — Ponieważ statku parowego „African" co chwila oczekujemy, będziemy w stanie w dodatku (dodatek ten nie wyszedł) dzisiaj wieczorem wiadomość tę albo potwierdzić, albo odwołać." — Zresztą niema tu żadnych pewnych wiadomości ani z Portugalii, ani z samego Porto, kiedy nawet statkom parowym niepomyślne wiatry stoją na przeszkodzie.

(*Z Gaz. Börsenhalle.*) — W giełdzie wczorajszéj miano tu niezachwiane przekonanie, że sprawy Dom Pedra jak najlepiéj stoją; podróżni albowiem onegdaj z głębi Portugalii przybyli donoszą, że uniesienie dla sprawy Dom Miguela między ludem bardzo ostygło, że więc o bezpieczeństwo miasta Porto obawiać się nie trzeba.

Z dnia 3. Sierpnia.

Times zawiera dzisiaj następujące urzędowe doniesienia z Portugalii: „Z Lizbony przybyły tu depesze z d. 25 m. z., zamykające tę ważną wiadomość, że rząd Królowéj Donny Maryi tamże ustalony został. Proklamowano go w téj stolicy zrana d. 24. ze strony Portugalczyków, bez pomocy i wmieszania się wojska obcego. Dnia 23. Lipca Xiążę Terceira, posuwając się daléj z Setubal, uderzył na wysłane przeciw sobie wojsko z Lizbony pod dowództwem znajomego Telles Jordao, i rozgromił je zupełnie; sam Telles Jordao miał poledz. Po odebraniu téj wiadomości postanowili w Lizbonie Xiążę Cadaval i inni Ministrowie Dom Miguela oddalić się z miasta, co téż następnéj nocy uczynili, udawszy się z 4000 żołnierzy do prowincyi północnych. Gdy ze świtem d. 24. mieszkańcy stolicy widzieli, że załoga uszła, zatknęli jednozgodnie chorągiew Donny Maryi i proklamowali N. Panią ze zwyczajnemi formalnościami i (jak się zdawało) z niezmierną radością. Pierwszym ich czynem było, otwierać więzienia i uwolnić wszystkich więźniów. Równocześnie pokazały się chorągwie Villaflora na przeciwległych wzgórzach, który po południu przeprawiwszy się wśród stokrotnych okrzyków radosnego ludu i salw przez Tag, wydał natychmiast w stolicy proklamacyą w imieniu Królowéj. — Dnia 25., gdy depesze te do Londynu odchodziły, w Lizbonie wszystko było spokojnie, a zważywszy na wzburzenie, nieodłączne naturalnie od takiéj kryzy, wyznać należy, że nie nastąpiły wielkie bezprawia. Flota Kapitana Napier, z Xięciem Palmella na pokładzie, wpływała do Tagu. — Ponieważ wiadomości te d. 26. do Porto nadeszły, puścił się Dom Pedro następnéj nocy z zamku do Foz na pokładzie statku parowego do Lizbony, poleciwszy główne dowództwo w sprawach wojskowych i cywilnych Hrabiemu Saldanha. Aż do d. 27. Lipca Marszałek Bourmont ataku na miasto jeszcze nie był powtórzył, a ponieważ spostrzeżono, że wojska na południowy brzeg Duery przeprawiano, rozumiano powszechnie, że odstąpił od oblężenia."

Taż Times zamieściła jeszcze następujące pismo prywatne z Portugalii: „Telles Jordao, który na południe od Lizbony stanął przeciw Xięciu Terceira, miał 6000 pod wodzą swoją. Zabity został na bulwarkach Tagu. Villaflor miał tylko 1500 wojska liniowego. Po oddaleniu się rządców Dom Miguela z Lizbony, pospólstwo oswobodziło niezwłocznie 5000 powiększéj części politycznych więźniów. Mieszkańcy chwyciwszy się broni utworzyli sami między sobą gwardyą narodową, zanim się jeszcze ukazały sztandary Villaflora, albo bandera floty Kapitana Napier. To oświadczenie się więc za Królową Donną Maryą było aktem dobrowolnym ludu. Dnia 24. zrana skierowali mieszkańcy Lizbony do Xięcia Terceiry odezwę przyzwolenia swego (act of Acclamation.) Zatknięto na cytadeli banderę Królowéj, a później także angielską; ostatnią salutowano 21 wystrzałami, na co Admirał Parker odpowiedział, pozdrawiając podobnie na swoich okrętach wojennych banderę portugalską. Xiążę Terceira wszedłszy d. 24. do Lizbony, objął komendę nad miastem i twierdzami. Z wojska Miguelistów, spieszącego ku rzece Duero, wielu zbiegów powracało do stolicy."

Rozmaite wiadomości.

27. Czerwca, P. Montgomery, bankier w Irwinie, i jeden z jego przyjaciół, podczas zabawiania się łowieniem ryb w Garnock, mocno zadziwieni zostali, obaczywszy nagle tworzące się na środku rzeki wirowe koło, które zdawało się być skutkiem odkrycia się pod wodą otworu. Domyślili się oni natychmiast, iż dno rzeki musiało się przerwać, i że woda poczęła wpadać do znajdujących się pod nią ogromnych kopalni węgla ziemnego. Pospieszyli więc niezwłocznie z ostrzeżeniem pracujących pod ziemią robotników, ale ci pierwsi zobaczywszy wciskającą się do galeryi podziemnych wodę, uciekali już z największym pośpiechem, gdyż niektórym woda dochodziła już po szyję. Nazajutrz otwór w dnie rzeki znacznie się powiększył,

i woda tak nagle do kanałów podziemnych spłynęła, iż koryto jéj wyschło na milę, z obu stron. Trzeciego dnia przypływ morza, podniósł znowu wodę nad otworem do stóp 9ciu; woda spadała potokiem pod ziemię, dopóki nie zapełniła całéj przestrzeni galeryi podziemnych, które ciągnęły się na mil kilka, i wtedy dopiero ujrzano widok prawdziwie przerażający. Powietrze zamknięte w pieczarach, ulegając parciu coraz wyżéj napływającéj wody, poczęło wysadzać znajdującą się nad sobą ziemię; ta pękła w tysiącznych miejscach, niezmierne massy piasku i wody wytryskujące na powietrze spadały z góry w postaci deszczu, i na przestrzeni kilku akrów, cały grunt przedstawiał obraz wrzącego kotła. Przypadek ten pozbawił 600 robotników sposobu do życia, a poczynione przezeń szkody do tego stopnia są wielkie, iż nie masz nawet nadziei rozpoczęcia nanowo w tém miejscu prac kopalnych.

P. Cloves, jeden ze znakomitszych Londyńskich drukarzy, utrzymuje zawsze w czynności 19 ogromnych pras drukarskich, z pod których co godzina wychodzi 33,250 drukowanych arkuszy. Prasy te poruszane są za pomocą dwóch machin parowych, z których jedna ma siłę pięciu, druga zaś trzech koni.

SPROSTOWANIE.

W Numerze wczorajszym pisma naszego, str. 1034., słup lewy, wiersz 21., zamiast »warunki... zgwałco*nych*« czytaj »warunki... zgwałc*one*«, a str. 1036., słup lewy, wiersz 5., zamiast »Hrabi*a*« czytaj Hrabi*ę*.«

PUBLICANDUM.

Gospodarstwo na Paprockich olędrach pod Nowym Tomyślem pod Nr. 85. położone, na 285 Tal. 1 sgr. 9 fen. oszacowane, z 5 morgów roli, mieszkalnych i chlewowych budynków składające się, ma z polecenia Królewskiego Sądu Ziemiańskiego w Poznaniu w terminie

dnia 31. Października r. b.

na miejscu w Paproci na tymże gruncie najwięcéj dającemu być sprzedane, na który ochotę kupna mających wzywamy.

Taxa i warunki przedaży mogą w Registraturze naszéj być przejrzane.

Buk, dnia 27. Lipca 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoju.

PUBLICANDUM.

Gospodarstwo na Paprockich olędrach pod Nowym Tomyślem pod Nr. 26. położone, na 1682 Tal. oszacowane, z 27½ morgów roli z wiatrakiem jako téż z dwiema gruntami, z których to drugie Nr. 94. oznaczone, z mieszkalnemi i gospodarczemi budynkami, składające się, ma z polecenia Król. Sądu Ziemiańskiego w Poznaniu w terminie

dnia 6. Listopada r. b.

na miejscu w Paproci w powyżéj oznaczoném gospodarstwie najwięcéj dającemu być sprzedane, na który ochotę kupna mających wzywamy.

Taxa i warunki kupna mogą w Registraturze naszéj być przejrzane.

Kto do licytacyi przypuszczonym będzie, musi kaucyi 150 Tal. złożyć.

Buk, dnia 27. Lipca 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoju.

OBWIESZCZENIE.

W wyznaczonym terminie dnia 14. m. b. Sierpnia, zrana o godzinie 8., mają być rozmaite przedmioty, do pozostałości zmarłego Sędziego Pokoju Radzcy sprawiedliwości Berndesa należące, jako to: powóz z laterniami mało używany, bryczka półkryta na rysorach, trzy półszory, siodło wraz z uzdami, daléj: klejnoty i naczynia srebrne, jako téż meble, sprzęty domowe i kuchenne, książki, między któremi zupełny Zbiór prawa krajowego przez Raabe wydawane i Księgi roczne zbioru JW. Kamptza, publicznie najwięcéj dającemu za gotową natychmiast zapłatą w kurancie sprzedane, do czego ochotę mających niniejszém zapraszamy.

Szrem, dnia 2. Sierpnia 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoju.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierow i pieniędzy.

Dnia 10. Sierpnia 1833.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	97⅜	96⅞
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	98½	98
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	101⅛	—
Wschodnio-Pruskie . . .	—	100¼
Szląskie	—	106